



Wydawnictwo Prywatnej
Szkoły Podstawowej nr 92
i Prywatnego Gimnazjum nr 1
w Warszawie



gazeta.sp92@gmail.com



Nr 10 - maj 2019
Miesięcznik dla Uczniów,
Nauczycieli, Rodziców
i Sympatyków Szkoły

Brawa dla zwycięzców!

Jesteśmy nimi wszyscy. I nie ma przesady w tym, że tak mówimy. W tym roku szkolnym dyplomy laureatów, finalistów i wyróżnienia w konkursach ogólnopolskich odbieraliśmy aż 293 razy. Oprócz tego były nagrody w konkursach rejonowych, międzyszkolnych i szkolnych. 96 razy stawaliśmy na podium w zawodach sportowych. Były też wysokie miejsca w eliminacjach artystycznych: plastycznych, recytatorskich, muzycznych. Jeszcze nie dotarły do szkół informacje o przyznanych certyfikatach językowych, a tych też spodziewamy się wiele.

Lista nagrodzonych jest długa i wielu z Was znajdzie tu swoje nazwisko. Oczywiście, nie wszyscy, ale przecież sięganie po najcenniejsze trofea umożliwiła atmosfera całej szkoły i każdej z klas, gdy wszyscy pragnęliśmy zwycięstw, a jeśli się nie udało, to udzielaliśmy wsparcia startującym w konkursach kolegom, czasem rywalizowaliśmy z nimi, podnosząc tym samym poprzeczkę, dopingowaliśmy ich i podtrzymywaliśmy na duchu. Ten nastrój, który tworzy się w klasie, gdy ktoś wraca z zawodów z medalem lub dyplomem w kieszeni, dowodzi, jak bardzo angażujemy się w sukcesy innych, i to właśnie pozwala nam stwierdzić, że wszyscy jesteśmy zwycięzcami.

A teraz przeczytajcie, kto może być szczególnie dumny z osiągnięć i kogo podziwia cała szkoła.

Szkoła Podstawowa

Przedmiotowe Konkursy Kuratoryjne

Dominika Posadowska z kl. VII c – laureatka konkursu z języka polskiego

Marta Staranowicz z kl. VIII a – laureatka konkursu geograficznego

Aleksander Wiśniewski z kl. VIII a – finalistka konkursu informatycznego LOGIA SP

Nikoła Bogucka z kl. VII c – finalistka konkursu z j. polskiego

Aleksandra Czajkowska z kl. VII b – finalistka konkursu z j. angielskiego

Zofia Wojciechowska z kl. VIII b – finalistka konkursu z j. angielskiego

Iwo Wiciński z kl. VIII b – finalistka konkursu z WOS-u

Maksymilian Kurzyński z kl. VIII b – finalistka konkursu z WOS-u

Bartosz Matyjek z kl. VIII b – finalistka konkursu z matematyki

Zuzanna Kutowska z kl. VIII b – finalistka konkursu z matematyki

Julia Korytkowska z kl. VIII b – finalistka konkursu z matematyki i finalistka konkursu z fizyki

IV Konkurs Kultury Klasycznej – finalistki: Zofia Wojciechowska i Lidia Tokarczyk

Cieszymy się wraz z Wami z sukcesu, jakim jest zdobycie tytułów w tych prestiżowych konkursach!

8 kroków

Pierwszy krok – w jeziorze zmian brodzimy,
Myśli za siedmioma górami, a w nich piłka nożna.
Czwarty krok – zasady nowe, tu się przyzwyczaić można.
Z iloma osobami na co dzień mówimy?

Siódmy krok – wydawało się, że inaczej będzie,
Zaskoczenie jak na widok lwa, co w wodzie pływa.
Ósmy krok – o jeden więcej, jednak przepaść niemożliwa,
spieszmy się ciągle, nie żyjemy w błędzie.

Melodia w uszach już rozbrzmiewa,
Co się jeszcze może zdarzyć?
Chęć coraz większa, aby pofrunąć jak mewa.

By nikomu nie ciążyć i na czas zdążyć,
Walczymy nawet, gdy ulewa,
By iść do przodu, a nie wkoło krążyć...

Wiktoria Wygonowska, VIII b

Szkoła

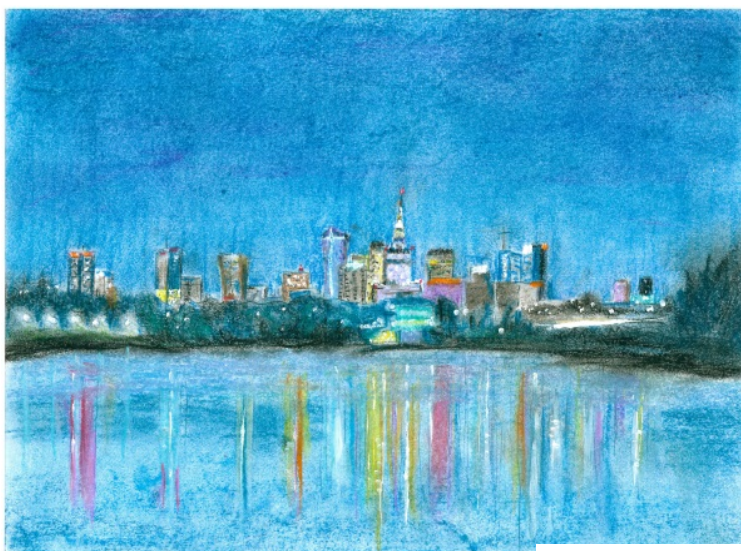
Szkoła to obowiązek
i z tym wierszem ma związek.
Wiele lekcji w planie mamy,
nigdy ich nie powstrzymamy.
Nawet na WF-ie się uczy my
i mimo zwolnień, beczynnie nie siedzimy.
Polski to niełatwa nauka,
lecz rodzi się z niej piękna sztuka.
„Pan Tadeusz” - stare dzieje,
Polska miała wówczas na wolność nadzieje.
Ważnym przedmiotem jest także matematyka,
Pitagoras, geometria, obliczenia i statystyka.
Geografia, chemia i przyroda
to niepowtarzająca się przygoda.
Języki obce trzeba dobrze znać,
żeby świat cały bez problemów zwiedzać.
Nie zapominajmy o historii,
przedmiocie naszych victorii.
Fizyka jest interesująca,
choć nauka jej bardzo pochłaniająca.
Na godzinie wychowawczej
o ważnych sprawach rozmawiamy,
ale także o tym, jak dużo na lekcjach gadamy.
Jednak egzaminy będą trudne,
a nauki do nich żmudne.
Wiersz na dzisiaj kończyć muszę,
ponieważ zakończyć chcę moje „katusze”.

Gabi Błaszczuk, VIII b

W tym numerze:

Aż 16 stron, artykuły, fotoreportaże, zdjęcia, sprawozdania, opowiadania, zestawienia wyników, wiersze, ilustracje!

- Długa lista osiągnięć – s.1, 2-7
- Rymy o szkole i obrazki pełne marzeń – s.2
- Jak witaliśmy wiosnę: muzyczne i taneczne popisy uczniów, kurs pierwszej pomocy – s.8-9
- Sukces szkolnych szachistów – s.10
- Szkoła jak... z lektury – s.10
- Wolontariusze na półmaratonie – s.11
- O czym piszą dzieci – s.12-13
- Egzaminy nie takie straszne! - s.13
- Historia mroząca krew w żyłach, o... Mikołajku – s.14
- Baśnie, jakich nie znacie – s.15
- IV klasa pisze legendy – s.16
- Czarodziejka Kirke oczaruje czytelników! - s.16



Prace uczniów

ÓSMA TRZYDZIEŚCI

Ogólnopolskie konkursy z matematyki

<p>MULTITEST</p> <p>klasy VIII Laureat 6 miejsce – Bartosz Matyjek Laureatka 8 miejsce – Weronika Kukian Laureat 10 miejsce – Janina Tofiluk 2 wyróżnienia</p> <p>klasy VII Laureat 6 miejsce – Tymon Kłoda Laureat 6 miejsce – Szymon Nawłoka Laureat 8 miejsce – Jan Matiakowski Laureat 8 miejsce – Jan Świążkowski Laureat 10 miejsce – Piotr Olbryś 6 wyróżnień</p> <p>klasy VI 5 wyróżnień</p> <p>klasy V Laureat 3 miejsce – Mikołaj Tofiluk Laureat 8 miejsce – Jan Skowroński 1 wyróżnienie</p>	<p>OLIMPUS</p> <p>klasy VIII Laureatka 3 miejsce – Weronika Kukian Laureat 4 miejsce – Bartosz Matyjek Laureatka 5 miejsce – Julia Korytkowska Laureatka 9 miejsce – Janina Tofiluk Laureat 11 miejsce – Igor Walczuk Laureatka 13 miejsce – Zuzanna Kutowska Laureat 14 miejsce – Wojciech Wąsowski</p> <p>klasy VII Laureat 3 miejsce – Szymon Nawłoka Laureat 4 miejsce – Jan Świążkowski Laureat 6 miejsce – Tymon Kłoda Laureat 8 miejsce – Patryk Żelazko Laureatka 9 miejsce – Kalina Jackiewicz Laureat 10 miejsce – Piotr Olbryś Laureatka 15 miejsce – Dominika Posadowska</p> <p>klasy VI Laureat 9 miejsce – Jan Gierszewski</p> <p>klasy V Laureat 13 miejsce – Mikołaj Tofiluk</p>
<p>PINGWIN - klasy VIII Laureat 5 miejsce – Bartosz Matyjek Wyróżnienie – Igor Walczuk Wyróżnienie – Weronika Kukian Wyróżnienie – Janina Tofiluk</p>	<p>ALFIK - klasy VIII Wynik bardzo dobry – Weronika Kukian Wynik bardzo dobry – Bartosz Matyjek Wynik bardzo dobry – Julia Korytkowska</p>

Ogólnopolskie konkursy z języka polskiego

<p>MULTITEST – laureaci:</p> <p>Nelly Żabowska-Żychowicz Jan Świążkowski Nikolina Bogucka Zofia Maj Weronika Dżaman Zuzanna Kutowska Iwo Wiciński</p>	<p>Weronika Kukian Zofia Wojciechowska Wiktoria Wygonowska Julia Korytkowska</p> <p>MULTITEST – wyróżnienia: Maja Wolińska Lidia Tokarczyk Maciej Gawroński Piotr Orłowski</p>	<p>OLIMPUS – laureaci: Szymon Nawłoka Jan Świążkowski Zofia Maj Zuzanna Kutowska</p> <p>PINGWIN – wyróżnienia: Nikola Bogucka Maja Wolińska Łukasz Daszczyński Iwo Wiciński</p>
--	--	---

Ogólnopolska Olimpiada Mitologiczna OLIMPUS - laureaci:

<p>Zuzanna Borowiec Iga Szwał Jan Skowroński</p>	<p>Michał Grotthuss Krzysztof Wojciechowski Nina Kaczorowska</p>	<p>Franciszek Joachimiak Antoni Rowicki Jan Śródka</p>
--	--	--

Ogólnopolskie konkursy z języka angielskiego

<p>MULTITEST klasy VII - laureaci Szymon Nawłoka Kalina Jackiewicz Aleksandra Czajkowska Karolina Krzewska Nikola Bogucka Maja Wolińska Lena Kurzyńska Jan Świąszkowski Weronika Kibała Zofia Maj Szymon Talarek Kalina Goździewińska klasy VII - wyróżnienia: Marlena Kostrzewa Jan Ponichter Dominika Posadowska Piotr Olbryś Jan Słotwiński Anastazja Scura Łukasz Chojecki Marta Pszczółkowska Jan Matiakowski Zofia Gintowt-Juchniewicz klasy VIII – laureaci: Zofia Wojciechowska Gabriela Błaszczuk Zofia Lewandowska Victoria Zielonka Lidia Tokarczyk Wojciech Wąsowski Maciej Gawroński klasy VIII – wyróżnienia: Szymon Lisiewski Igor Walczuk Marta Staranowicz Zuzanna Kutowska Adam Resterny Wiktoria Wygonowska Anna Szaniawska Iwo Wiciński</p>	<p>OLIMPUS klasy VII – laureaci: Szymon Nawłoka Marlena Kostrzewa Anastazja Scura Zofia Maj Łukasz Daszczyński Jan Ponichter klasy VIII – laureaci: Zofia Wojciechowska Wojciech Wąsowski Gabriela Błaszczuk Wiktoria Wygonowska PINGWIN klasy VII – laureaci: Aleksandra Czajkowska Szymon Nawłoka Maja Wolińska klasy VII – wyróżnienia: Jan Świąszkowski Tymon Kłoda Anastazja Scura Zofia Gintowt-Juchniewicz Zofia Maj klasy VIII – laureaci: Gabriela Błaszczuk Zofia Wojciechowska Wojciech Wąsowski klasy VIII – wyróżnienia: Iwo Wiciński Maciej Gawroński Marta Staranowicz Adam Resterny</p>	<p>ENGLISH HIGH FLIER klasy V – wyniki bardzo dobre: Jan Wojciechowski Natasza Szymańska Wiktor Kozłowski Jan Skowroński Maria Scura Jagoda Goździewińska Weronika Jankowska Kamila Maciejak Franek Garnczarek Natasza Zawistowska Maciej Donat klasy VI – laureat: Ignacy Sawoniaka klasy VI – wynik bardzo dobry: Marcin Kowalczyk klasy VII – wyniki bardzo dobre: Łukasz Daszczyński Maja Wolińska Szymon Nawłoka Aleksandra Czajkowska Jan Świąszkowski Jan Słotwiński Maksymilian Witomski Anastazja Scura Weronika Amber-Kibała Marlena Kostrzewa Zofia Gintowt-Juchniewicz Ewelina Falkowska Maciej Władziński Zofia Maj Lena Kurzyńska klasy VIII – wyniki bardzo dobre: Julia Korytkowska Zofia Wojciechowska Iwo Wiciński</p>
---	---	--

Ogólnopolskie konkursy z języka niemieckiego – laureaci:

<p>MULTITEST – laureaci: Joseph Chloupek Nelly Żabowska-Żychowicz Wiktoria Wygonowska</p>	<p>OLIMPUS – laureaci: Joseph Chloupek Antoni Rowicki Jan Wojciechowski</p>	<p>Deutschfreund - Wynik bardzo dobry: Igor Walczuk Wiktoria Wygonowska Zofia Wojciechowska</p>
---	---	---

Ostatnie klasy gimnazjalne dumnie wpisały się w historię szkoły. W bardzo ważnych i trudnych konkursach organizowanych przez Kuratorium Oświaty i dających szczególnie prawa przy rekrutacji do szkół średnich gimnazjaliści odebrali 6 dyplomów laureata i 12 – finaliści. Przy liczbie 42 uczniów w obydwu klasach III nietrudno policzyć, że jest to aż 43 % tych, którzy uzyskali te zaszczytne tytuły.

Gimnazjum Przedmiotowe Konkursy Kuratoryjne

Laureaci

Maja Kowalewska z kl. III A – laureatka konkursu z fizyki

Klara Kuc z kl. III A – laureatka konkursu z języka polskiego

Piotr Kazimierzak z kl. III A – laureat konkursu informatycznego LOGIA G

Finaliści

Katarzyna Pierzkała z kl. III B – finalistka konkursu z biologii

Maja Błońska z kl. III A – finalistka konkursu z biologii

Ewa Śródka z kl. III A – finalistka konkursu z biologii

Patrycja Ciepły z kl. III B – finalistka konkursu z chemii

Marcelina Pers z kl. III A – finalistka konkursu z języka angielskiego

Anna Nowosielska z kl. III A – finalistka konkursu z języka angielskiego

Klara Kuc z kl. III A – finalistka konkursu z języka angielskiego

Alicja Brzezowska z kl. III A – finalistka konkursu z języka angielskiego i z fizyki

Maja Gierszewska z kl. III A – finalistka konkursu z języka angielskiego

Mikołaj Kuczmarowski z kl. III A – finalistka konkursu z geografii

Barbara Lech z kl. III A – finalistka konkursu z geografii

Ponadto laureatkami IX Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego zostały:

Marcelina Pers z kl. III A oraz **Marta Czabańska** z kl. III B

a w XIV Konkursie Kultury Klasycznej – **Klara Kuc** z kl. III A uzyskała tytuł laureatki

To nie koniec sukcesów. Gimnazjaliści startowali w kilku innych konkursach o zasięgu ogólnopolskim, m.in.:
w konkursie matematycznym Kangur – **Barbara Lech** z kl. III A została laureatką

oraz:

w konkursach OLIMPUS

<p>Laureaci z języka polskiego: Maja Kowalewska Klara Kuc Anna Nowosielska Alicja Brzezowska Katarzyna Pierzkała Magdalena Jabłońska Natalia Koenig Marcelina Pers Szymon Makuch Maja Gierszewska Anna Bąkowska Barbara Lech Mikołaj Kuczmarowski</p>	<p>Laureatki z języka angielskiego: Marcelina Pers Alicja Brzezowska Magdalena Jabłońska Anna Bąkowska Anna Nowosielska Ewa Śródka Marta Czabańska Barbara Lech Natalia Koenig</p> <p>Laureatka z geografii: Anna Bąkowska</p>	<p>Laureaci z matematyki: Kuba Załęcki Łukasz Sawala Jakub Półtorak Szymon Makuch Maja Kowalewska Patrycja Ciepły</p> <p>Laureatka z chemii: Patrycja Ciepły</p> <p>Laureaci z fizyki: Alicja Brzezowska Szymon Makuch</p>
--	--	---

w konkursach MULTITEST

<p>Laureaci z j. polskiego: Maja Kowalewska Marcelina Pers Magdalena Jabłońska Anna Nowosielska Klara Kuc Szymon Makuch</p> <p>Wyróżnienia z j. polskiego: Alicja Brzezowska Katarzyna Pierzkała Maja Gierszewska Nikolina Czuchaj Anna Bąkowska Barbara Lech Mikołaj Kuczmarcki Jakub Jarzyński</p> <p>Laureaci z biologii: Maja Błońska Natalia Czajkowska</p> <p>Wyróżnienie z biologii: Antoni Gutowski</p>	<p>Laureaci z j. angielskiego: Marcelina Pers Mikołaj Kuczmarcki Marta Czabańska Weronika Berdyńska Magdalena Jabłońska Ewa Śródka Antoni Gutowski Anna Nowosielska Natalia Koenig Alicja Brzezowska</p> <p>Wyróżnienia z j. angielskiego: Nikolina Czuchaj Błażej Niczyporuk Anna Bąkowska Michał Walasek Aleksandra Nitsch Klara Kuc Maja Kowalewska Maja Gierszewska</p> <p>Laureatka z chemii: Patrycja Ciepły</p>	<p>Laureaci z matematyki: Łukasz Sawala Szymon Makuch Jakub Półtorak Kuba Załęcki Marta Czabańska</p> <p>Wyróżnienia z matematyki: Weronika Berdyńska Patrycja Ciepły</p> <p>Laureaci z fizyki: Alicja Brzezowska Maja Kowalewska Szymon Makuch Jakub Jarzyński</p> <p>Wyróżnienia z fizyki: Maja Błońska Wojciech Władziński</p> <p>Wyróżnienie z geografii: Anna Nowosielska</p>
---	---	---

Uczniowie na medal

Osiągnięcia sportowe naszych koleżanek i kolegów są imponujące. Słyszeliście o nich często, w wielu z nich uczestniczyliście lub kibicowaliście zawodnikom. Teraz przypominamy:

Mistrzostwa Dzielnicy Wawer

Biegi przełajowe

<p>klasyfikacja drużynowa III miejsce – chłopcy: Krystian Zawisza, Franek Garnczarek, Maksymilian Arendarski, Krzysztof Wojciechowski, Mikołaj Fotyga, Łukasz Kowalski, Piotr Orłowski, Tobiasz Kuc, Antoni Rowicki, Kamil Płatek</p> <p>V miejsce – dziewczęta</p>	<p>klasyfikacja drużynowa I miejsce – dziewczęta: Katarzyna Błońska, Oliwia Madej, Emilia Wojciechowska, Julia Korytkowska, Weronika Zawisza, Julia Rodź, Fofia Gintowt-Juchniewicz, Julianna Bielecka, Paulina Blumert, Maja Błońska, Aleksandra Nitsch, Patrycja Ciepły, Ewa Śródka, Anna Bąkowska.</p>
<p>klasyfikacja indywidualna I miejsce – Krystian Zawisza III miejsce – Maria Socha V miejsce – Alicja Hirsz</p>	<p>klasyfikacja indywidualna II miejsce – Maja Błońska II miejsce – Zofia Gintowt-Juchniewicz IV miejsce – Weronika Zawisza V miejsce – Julia Rodź V miejsce – Patrycja Ciepły V miejsce – Aleksandra Nitsch</p>

Piłka koszykowa

IV miejsce – chłopcy: Wojciech Władziński, Ignasi Bombuy-Izdebski, Łukasz Sawala, Szymon Lisiewski, Jakub Półtorak, Antoni Gutowski, Łukasz Szuliński, Maciej Dąbrowski, Maciej Władziński.

Tenis stołowy

I miejsce – **Alan Cyps albo Zyps**

I miejsce – **Oliwier Panasiuk**

Mistrzostwa Warszawy

Biegi przelajowe - klasyfikacja drużynowa

VII miejsce – dziewczęta: Katarzyna Błońska, Oliwia Madej, Emilia Wojciechowska, Julia Korytkowska, Weronika Zawisza, Julia Rodź, Fofia Gintowt-Juchniewicz, Julianna Bielecka, Paulina Blumert, Maja Błońska, Aleksandra Nitsch, Patrycja Ciepły, Ewa Śródka, Anna Bąkowska

Tenis stołowy

IV miejsce - **Alan Cyps albo Zyps**

IV miejsce - **Oliwier Panasiuk**

Mistrzostwa Europy w Kyokushin

III miejsce (kat. U12-35kg) - **Jan Kacprzak**

Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Józefowa

zawodnik	styl	miejsce	zawodnik	styl	miejsce
Katarzyna Jura	grzbietowy	III	Hanna Lewandowska	motylkowy	I
Arkadiusz Powierza	dowolny	I	Hanna Lewandowska	grzbietowy	II
Arkadiusz Powierza	klasyczny	I	Joseph Chloupek	klasyczny	I
Franciszek Kobyliński	grzbietowy	I	Joseph Chloupek	dowolny	I
Franciszek Kobyliński	dowolny	II	Emilia Wojciechowska	klasyczny	II
Krystian Zawisza	klasyczny	II	Weronika Zawisza	dowolny	III
Krystian Zawisza	dowolny	III	Weronika Zawisza	klasyczny	II
Olga Piesio	dowolny	II	Kalina Goździewińska	dowolny	II
Olga Piesio	grzbietowy	I	Aleksandra Czajkowska	grzbietowy	I
Jan Chlipała	dowolny	II	Kalina Goździewińska	grzbietowy	II
Jan Chlipała	klasyczny	I	Kalina Jackiewicz	grzbietowy	III
Maja Dewiszek	dowolny	II	Jan Matiakowski	dowolny	III
Maja Dewiszek	grzbietowy	III	Jan Matiakowski	klasyczny	II
Sylwia Kostrzewa	klasyczny	II	Patryk Żelazko	klasyczny	I
Iga Mazur	klasyczny	III	Tymon Kloda	grzbietowy	I
Maria Socha	dowolny	I	Szymon Talarek	grzbietowy	III
Maria Socha	klasyczny	II	Julia Korytkowska	klasyczny	I
			Julia Korytkowska	dowolny	II

Szkolne wydarzenia - Pierwszy dzień wiosny

Wprawdzie zbliżamy się do lata, ale chyba często będziemy wspominać powitanie wiosny w naszej szkole. Było wesoło, zabawnie i ciekawie. Spodobał nam się POKAZ TALENTÓW i aż trudno powiedzieć, kto wiódł prym podczas tej prezentacji, tak wielu było uczestników! Popatrzmy więc jeszcze raz, choć nasza gazeta nie jest w stanie zaprezentować wszystkich artystów, którzy wystąpili na szkolnej „scenie”, za co serdecznie przepraszamy wykonawców i ich fanów!



Już na samym początku Pola z IV b przykuła uwagę widzów.



„Żadna z os, taki los, nie ukąsi go w nos, bowiem boi się, boi się go” - śpiewają Nel i Kaja w pełnej ekspresji piosence pt. „Ścichapek”.



Ania Nasiłowska zaprezentowała się w romantycznym tańcu.



Ania Jarzyńska znów oczarowała widownię perfekcyjnym wykonaniem tańców. Trudno było oderwać oczu od tej tanecznej pary!



Arek Powierza i Tomek Kowalczyk z kl. IV a zachwycili nas świetną grą na pianinie różnych ciekawych utworów.

„Musimy wierzyć, ty i ja, duszo moja niecierpliwa, że w życie poprowadzi nas ta gwiazda, która jest szczęśliwa” - tak śpiewały Maja, Weronika i Amelka



Dla Laury mikrofon to nie nowina, a piosenka „Gdzieś tam za tęczę błękit lśni” wprowadziła nas w romantyczny nastrój.

Pogoda w pierwszy dzień wiosny dopisała, więc było:

NA WESOŁO



NA SPORTOWO



i NA POWAŻNIE



Amelka z IV c wspaniale zaprezentowała się w tańcu disco.



Takie barwne stroje to dowód na to, że wiosna już nadeszła.

Sukces naszych szachistów

III miejsce w drużynowych mistrzostwach szachów szybkich szkół niepublicznych

Ten wspaniały wynik wywalczyła 4-osobowa drużyna, w której skład wchodził: Tymon Kłoda jako kapitan, Marek Kazimierczak z kl. V, Iga Sz waj z kl. VI i najmłodszy zawodnik – Wojtek Kowalik z kl. II.



Zawody odbyły się 30 marca br. w Społecznej Szkole Podstawowej nr 2 i startowało w nich 13 drużyn. „Wcale nie było łatwo – mówi Tymon – konkurowaliśmy z doświadczonymi przeciwnikami, musieliśmy cały czas mieć skupioną uwagę i wybrać najlepszą strategię gry. Każdy zawodnik miał tylko 15 sekund na przemyślenie swojego ruchu i wykonanie posunięcia. Rozegraliśmy 7 rund i zdobyliśmy 64 punkty (najlepsza drużyna z PSP nr 6 wyprzedziła nas zaledwie o 9 punktów)”. Gratulujemy naszym szachistom i dodajemy, że Tymon uzyskał w tych zawodach aż 72 punkty.

Czy szkolne lektury budzą wyobraźnię? Przekonajcie się!

Drogi pamiętniczku!

Wczoraj przeżyłem naprawdę dziwny dzień w szkole.

Rano, jak zwykle, mama obudziła mnie do szkoły i wszystko wyglądało z pozoru normalnie aż do momentu, gdy po dzwonku wkroczyła do klasy nasza wychowawczyni. Właściwie to nie wkroczyła, tylko wjechała na hulajnodze. Z wrażenia prawie spadłem z krzesła. Pani Bożenka bowiem miała sumiaste wąsy i długą brodę. Pozostali uczniowie też byli w szoku, a tymczasem nasza nauczycielka zachowywała się tak, jakby lekcje polskiego zawsze wyglądały w ten sposób. Przez całą godzinę nasza pani krążyła na hulajnodze pomiędzy ławkami i omawiała „Akademię pana Kleksa”. Wtedy mnie olśniło – wyglądała jak pan Kleks! Nawet miała piegi! Pod koniec lekcji pani Bożenka powiedziała, że wszyscy dzisiaj ładnie pracowali i zasługują na nagrodę. Następnie zaczęła odklejać ze swojej twarzy piegi i po kolei przyklejała je dzieciom. Mój przykleiła na środku nosa. Do dzisiaj nie mogę go odkleić.

Po przerwie pani Bożenka pojawiła się w klasie z ogromnym lejkiem i dużą liczbą butelek z dziwnymi miksturami. Podchodziła do uczniów i pytała, jakiego języka chcieliby się dziś nauczyć. Następnie wkładała im lejki do ucha i wlewała odrobinę płynu z kolorowych butelek. Wybrałem włoski. Dziś oglądałem program na włoskim kanale i wszystko rozumiałem.

Myślałem już, że nic nie jest w stanie mnie zdziwić, lecz się myliłem. Nasza wychowawczyni zabrała nas na wycieczkę dużym, latającym dywanem. Miała magiczny zegar. Kiedy cofnęła jego wskazówki, przeniósł nas w czasie. Tematem lekcji był starożytny Egipt. Obserwowaliśmy, jak kiedyś żyli Egipcjanie. Widzieliśmy, jak budowali piramidy i odwiedziliśmy pałac faraona.

Po powrocie do szkoły wszyscy byliśmy bardzo szczęśliwi. To były najfajniejsze lekcje w moim życiu. Chciałbym, żeby wszystkie tak wyglądały.

Antek Garnczarek, kl. IV a

Kibice i wolontariusze warszawskich imprez sportowych

Jesienią uczniowie starszych klas wspomagali sportowców 40. Maratonu Warszawskiego, natomiast wiosną stawili się jako wolontariusze do obsługi XIV Półmaratonu, prowadzącego przez główne ulice stolicy.



Kubki już napełnione, czekamy na pierwszych zawodników. Pełna gotowość naszej załogi do pracy.



Zaczyna się! Sportowcy nadbiegają. Wiele wyciąga ręce po napoje.



Zawodników przybywa, emocji i pracy – również. Trzeba się spieszyć z napełnianiem kubków i sprawnym dostarczeniem ich wprost do rąk nadbiegających uczestników wyścigu.



Dziewczyny nie szczędzą sił, by prawidłowo wywiązać się z zadania.

Praca nie była łatwa, ale dawała satysfakcję. Takie chwile integrują, jesteśmy razem, razem przeżywamy emocje, bawimy się, a przy tym robimy coś bardzo pożytecznego. Cieszy nas wspólne przebywanie poza szkolnymi murami, cieszą czynności inne niż w klasie na lekcji. Są z nami nauczyciele, którzy pracują z wielkim zaangażowaniem, dbają o dobrą organizację pracy i pokazują nam, że takie działania mają sens.

wolontariusze z klas VIII



O czym piszą dzieci?

Z pewnością każdy z Was zna przygody sympatycznego urwisa, Mikołajka, i jego kolegów. Wielu uczniów pewnie zachłannie wczytywało się w książkę René Goscinnego i Jeana-Jacquesa Sempégo i może nawet zazdrościło małym łobuziakom ciekawych przygód. Ubiegłoroczna klasa IV a (obecnie V a) mogła jednak samodzielnie poprowadzić bohaterów książki przez zabawne sytuacje, które pojawiły się na ich drodze, i dopisać „nowe przygody Mikołajka”. Poznajcie wyobraźnię swoich kolegów i przeczytajcie wybrane przez nas historie. Może też któryś z czytelników *Ósmej Trzydzieści* pokusi się o stworzenie następnych zdarzeń? Jeśli macie jakieś pomysły, wrzucie gotową i podpisaną pracę do naszej skrzynki na parterze.

Nowy chłopiec

Dzisiejszy dzień był nietypowy, ponieważ do szkoły przyszedł nowy uczeń. Miał na imię Fryderyk. Na pierwszy rzut oka nie był zbyt przyjazny.

Miał niebieskie oczy, ubrany był w zielony garnitur i zielone spodnie. Czerwona kokarda zdobiła jego marynarkę, a spod spodni wystawały czarne buty. Wyglądał dość odświętnie. Gdy chciałem do niego podejść i powiedzieć: „Cześć!”, Ananiasz objął go ramieniem i, o dziwo, zaczęli ze sobą rozmawiać. To było bardzo dziwne, bo Ananiasz nikogo nie lubi.

Zadzwoił dzwonek, wszyscy ustawiliśmy się w pary. Rosół zaprowadził nas do klasy, a pani przedstawiła nowego ucznia. Chłopiec o imieniu Fryderyk stanął na środku i nieśmiało zaczął mówić o sobie. Alcest stwierdził, że nowy kolega nada się do bójk. Euzebiusz uśmiechnął się od ucha do ucha. Pani ogłosiła przerwę, więc wszyscy wybiegliśmy na boisko. Była długa narada, kto idzie na pierwszy ogień do Fryderyka. Losowo wypadło na Alcesta, który nie był zadowolony z całej tej sytuacji, ale w końcu się zgodził. Stanęliśmy za drzewem i obserwowaliśmy przebieg zdarzeń. Alcest podszedł do Fryderyka pewnym krokiem, a nowy chłopiec zapytał:

– No, co tam, o co chodzi?

Alcest się zaczerwienił, chciał się bić, nie rozmawiać. Pomyślał o jedzeniu i zaczął:

– Wiesz, gdy mama robi mi kielbasę, to zawsze stawia ketchup lub majonez, do wyboru, ale ketchup lepszy. Salceson też bardzo lubię. A więc wiesz, co mi kupić na urodziny? – dodał z zadowoleniem.

Fryderykowi słowa mojego kumpla się nie spodobały i odparował:

– Ale jesteś głupi.

– Ja, głupi? – najeżył się Alcest.

– Tak – z uśmiechem na twarzy odpowiedział Fryderyk.

– A chcesz fangę w nos? – ryknął Alcest.

Nowy wyjął z torby okulary i odpowiedział:

– Nie wolno mnie bić, mam okulary.

Alcest odszedł naburmuszony do swojej bandy i opowiedział im o wszystkim.

– On ma okulary, więc kiedy chciałem go bić, wyjął je i... no sami rozumiecie, okularników nie tłuczemy.

Cała nasza banda krzyknęła:

– To nie fair!

Nie wiadomo skąd pojawił się Ananiasz.

– Nie drzyjcie się tak i nie zabierajcie mi przyjaciela, bo poskarżę się pani! – krzyknął.

Odeszliśmy naburmuszeni i w tym samym czasie rozległ się dzwonek.

Lekcja była całkiem zabawna, bo przesyłaliśmy sobie liściki, co będziemy robić na kolejnej przerwie. W pewnej chwili Euzebiusz zauważył, że nie ma Fryderyka.

– Proszę pani, a gdzie Fryderyk, dlaczego nie ma go w klasie?

– Jest na pobraniu krwi – odpowiedziała nauczycielka.

Gdy Ananiasz to usłyszał, rzucił się na ziemię i zaczął wrzeszczeć, płakać, wymachiwać rękami i nogami.

– Ananiaszu, co się stało? – wykrztusiła pani.

– Straciłem przyjaciela! – wyszlochał.

– Ależ nie – odpowiedziała nauczycielka – to tylko pobranie krwi. Twój kolega za chwilę wróci.

Po tych słowach Ananiasz wstał i usiadł na krześle, jakby nigdy nic się nie stało. Pod koniec lekcji Nowy wszedł do klasy, usiadł i zaczął coś po cichu czytać. Pani nie była zdziwiona, bo często po pobraniu krwi można być sennym lub zmęczonym. Gdy zadzwonił dzwonek na przerwę, podeszliśmy do niego.

– Mnie to kiedyś litr krwi pobrali – rzekł Kleofas.

– A mnie to nawet dwa litry – skwitował Euzebiusz.

Usłyszeliśmy huk. To Ananiasz zemdłał. Ten to ma dopiero wyobraźnię i we wszystko wierzy!

Dominika Ciepły, praca napisana w kl. IV

VIII klasy po raz pierwszy piszą egzamin



Jeżeli miałybyśmy dać Wam jakieś rady dotyczące egzaminów, na pewno byłyby to systematyczna praca, wykonywanie zadań domowych oraz sumienne czytanie wszystkich lektur – mówią Ania Szaniawska, Zosia Lewandowska i Karolina Detkiewicz z VIII a, po czym dodają - trzymamy kciuki za czekające Was w przyszłości egzaminy!

Gimnazjaliści z III B też mają wskazówki dla naszych czytelników: „Przykładajcie się do nauki i uważajcie na lekcjach. Pytajcie nauczyciela, gdy czegoś nie rozumiecie, i ucicie się systematycznie”.

Uczniowie w galowych strojach, stresu na twarzach nie widać, stoliki zaopatrzone nie tylko w przybory do pisania... Tak młodzież z klas VIII a i VIII b przystąpiła do pisania swoich najważniejszych dotychczas egzaminów szkolnych.

Czy były trudne? – „*To się okaże, gdy otrzymamy wyniki* – mówią ósmoklasiści – *na polskim było dużo zadań otwartych, co wymagało wykazania się sporymi umiejętnościami. Ale byliśmy dobrze przygotowani, nauczyciele zadbali o to, by egzamin nie był dla nikogo zaskoczeniem*”.

Dodajmy, że uczniowie musieli rozważyć w rozprawce dylemat: „Czy w relacjach międzyludzkich lepiej kierować się sercem czy rozumem?” lub napisać opowiadanie o odwiedzinach lisa na planecie Małego Księcia. Większość z nich nie miała wątpliwości, że uczucia są w takich sytuacjach najważniejsze. Natalia z VIII b w swoich rozważaniach powoływała się na fragment powieści Ewy Nowak „Wszystko, tylko nie mięta” zatytułowany „Brzydki miś” i wyższość nad rozsądkiem przyznała sercu. Natomiast Iwo i Bartek byli bardziej powściągliwi – uznali, że wybór postawy zależy od okoliczności. Oprócz polskiego oczywiście był jeszcze egzamin z matematyki, a w następnym dniu – z angielskiego.

Zamiana

Gdy przyszedłem dziś do szkoły, wszyscy chłopcy stali przy jednym koledze. Był to Ananiasz, chociaż na początku w ogóle go nie rozpoznałem. Chłopiec wyglądał zupełnie inaczej niż zwykle. Zamiast białej bluzki miał skórzaną kurtkę. Czarne, krótkie spodnie zamienił na przycięte dziurawe jeansy. Bardzo zdziwiło mnie, że ma inne okulary. Tylko włosy były podobne.

Zadzwonił dzwonek na lekcję. Wszyscy ustawiliśmy się parami na szkolnym dziedzińcu i poszliśmy z nauczycielką do klasy. Pani powiedziała, że dziś jest czas na przesiadkę i posadziła mnie z Ananiaszem. Nie byłem zachwycony, ponieważ go nie lubiłem, był kujonem i skarżył. Na lekcji jednak udało nam się nawet pograć w kółko i krzyżyk oraz zrobić kilka samolotów do puszczenia na przerwie.

– Ananiasz, co ty się tak zmieniłeś? – zapytałem.

– Zawsze taki byłem, tylko rodzice kazali mi być grzecznym, postanowiłem się zbuntować – odparł.

Gdy zadzwonił dzwonek na przerwę, zapoznałem się z nim jeszcze lepiej. Bawiliśmy się w piratów, graliśmy w berka i opowiadaliśmy kawały. Ananiasz znał dużo fajnych dowcipów. Bawiliśmy się razem znakomicie i zostaliśmy najlepszymi przyjaciółmi. Przynajmniej tak mi się wydawało.

Na lekcji arytmetyki Ananiasz w ogóle się nie zgłaszał, a gdy pani poprosiła go do tablicy, nie umiał dobrze odpowiedzieć na żadne pytanie. Pomyślałem, że to niemożliwe, że on był zawsze taki super z arytmetyki. Zastanawiałem się, czy ktoś nie podmienił Ananiasza. Po lekcji wybiegłem z klasy i kiedy przechodziłem obok magazynu z rupieciami, usłyszałem jakiś znajomy głos, który szeptał: „Pomocy...” Poszedłem do portierni po kluczyk do tego pomieszczenia i szybko wróciłem, żeby je otworzyć i sprawdzić, co się dzieje. Gdy wszedłem do środka, zauważyłem prawdziwego Ananiasza związanego sznurem, z opaską na oczach i z zaklejonymi ustami. Gdy go uwolniłem, chłopiec opowiedział mi całą historię: Gdy wszedł do szkoły, ktoś go napadł, związał i zamknął w ciemnym i zimnym pomieszczeniu.

Postanowiliśmy pójść na portiernię i sprawdzić na monitoringu, gdzie jest fałszywy Ananiasz. Był z chłopakami na dworze. Szybko poszliśmy do niego, związaliśmy mu ręce i zabraliśmy go do ochroniarza. Mężczyzna zdjął przebranemu Ananiaszowi perukę i dowiedzieliśmy się, że to Kleofas. Sprawca porwania został zdemaskowany.

Ochroniarz zaprowadził Kleofasa do Rosoła, naszego wychowawcy, i wszyscy udali się do dyrektora, pana Eugeniusza Kruupy. W trybie natychmiastowym zostali wezwani rodzice mojego kumpla.

Gdy przechodziłem korytarzem obok gabinetu dyrektora, usłyszałem dobiegającą zza drzwi rozmowę:

– Nie wolno przebierać się za innych kolegów i zamykać ich w magazynie. Coś złego mogło się stać Ananiaszowi – wrzeszczał dyrektor. – Za karę przez miesiąc codziennie po lekcjach zostajesz w szkole i zamiatasz dziedziniec!

– Przez tydzień nie dostaniesz deseru – powiedziała mama Kleofasa.

– I przez tydzień nie spotykasz się z kolegami – dorzucił jego tata.

– Bardzo przepraszam. Ja tylko byłem ciekawy, jak to jest mieć same piątki – wyduśił przez łyż Kleofas.

Wszystkim kumplom było głupio, że nie zauważyli podmienionego chłopca. Ananiasz zaprosił mnie na podwieczorek do swojego domu, żeby odwdziżyć się za uwolnienie. Zjedliśmy pyszne lody z szarlotką, a później bawiliśmy się w kowboi, jeździliśmy na niewidzialnych koniach i mieliśmy kapelusze. Bawiliśmy się też w złodziei i policjantów. Ja byłem złodziejem, a Ananiasz policjantem i ganiał się po całym ogrodzie. Na koniec klasowy prymus przepytiał mnie z francuskiego, arytmetyki i angielskiego. Ananiasz stał się moim najlepszym przyjacielem.

Agata Staranowicz, praca napisana w kl. IV



Znacie te baśnie?

Klasa IV a realizowała projekt, zatytułowany „Teatr na lekcji”. Nie za górami, za lasami, nie - dawno, dawno temu, lecz w klasie, w połowie maja, dzieci pod kierunkiem nauczycielki j. polskiego przywoływały swą grą znane baśnie, ale według własnych scenariuszy, odpowiadających upodobaniom czytelników XXI wieku.



*Seba jako Czerwony Kapturek niesie babci leki. Zamiast ptaków słyszymy głośnie techno. Wilka zastępuje leśny guziec, który pyta babcię:
- Cemu dziś tak dziwnie wyglądasz?
- Bo nie bylam u fryzjera – odpowiada babcia.*



To baśń o Czarownicy, Złotowłosej i misiach. Ale w wykonaniu dziewczynek z IV a Czarownica przybiera postać poduszki, a Złotowłosa – telewizyjnego pilota. Jakie zagrożenie płynie z takiego połączenia? Czarna dziura (medialna zasadzka) czeka na tych, którzy polegają przed telewizorem.



Rodzeństwo prosiło rodziców o zwierzątko (marzenia dzieci nie zmieniają się od wieków). Dostały... jednoroźca. A dalej – samo życie. Po pewnym czasie już nikomu nie chciało się opiekować wymagającym stworzeniem. Baśń zawiera przesłanie: „Pamiętajcie, że zwierzątko to przyjemność, ale też obowiązek. Musicie być świadomi, że zwierzątko to żyjątko, nie zabawka!”



Któż nie zna baśni H. Ch. Andersena pt. „Słowik”? Tytuł sztuki został jednak zmieniony na „Żółwik”. Tak, w tym przedstawieniu śpiewały... żółwie. Wszystko odbyło się zgodnie z planem – to Śmierć przstraszyła widzów, a nie piosenka powolnych gadów.

- Jestem pewna, że po naszej nietypowej lekcji uczniowie na długo zapamiętają, na czym polega praca scenarzysty, reżysera, charakteryzatora, dźwiękowca i, oczywiście, aktora - mówi **p. Bożena Głuszczka**, która przekazała naszej redakcji powyższy materiał (zdjęcia i teksty). - A ja, ich nauczycielka, nie zapomnę, jak świetnie można bawić się na lekcji języka polskiego.

Legenda o wilkach z Milimy

Dawno, dawno temu w malutkiej wiosce na południu Polski żyła sobie pewna rodzina – mama, tata, córka Weronika i jej dziadkowie. W wiosce stały tylko trzy domy i poza Weroniką nie było żadnych dzieci. Dziewczynka bardzo chciała mieć przyjaciela – najbardziej marzyła o malutkim zwierzątku.

Pewnego dnia Weronika poszła do lasu na jagody. W pewnym momencie usłyszała cichutki pisk dochodzący z pobliskich krzaków. Postanowiła zobaczyć, co tam jest. Gdy rozchyliła zarośla, zobaczyła dwa małe wilczki. Zabrała je do domu. Dała im wodę i jedzenie. Wilki bardzo szybko zaprzyjaźniły się z dziewczynką i nie odstępowały jej na krok. Weronika nadała im imiona – Mini i Lima.

Lima była szara, na grzbiecie miała białą sierść, która wyglądała jak puchaty kołnierz. Mini wydawała się mniejsza. Ona z kolei wyróżniała się białą sierścią z szarym futerkiem dookoła szyi. Lima bała się obcych, Mini słynęła z odwagi. Ta pierwsza uwielbiała przytulanie i drapanie za uchem, druga zaś szukała ciągle towarzystwa.

Gdy wilczki podrosły, zaczęły wzbudzać strach wśród mieszkańców. Rodzice kazali Weronice zaprowadzić je do lasu. Dziewczynka bardzo płakała, bo nie chciała rozstać się ze swoimi przyjaciółkami. Musiała jednak wykonać polecenie. Wilczki potajemnie podchodziły pod dom Weroniki – tak bardzo za nią tęskniły. Pewnej nocy w wiosce wybuchł pożar. Wilki zaczęły przeraźliwie wyć i w ten sposób obudziły wszystkich gospodarzy. Gdy zwierzęta zauważyły przerażonych, krzyczących ludzi, uciekły do lasu. Na ten widok Weronika zaczęła bardzo płakać, tak bardzo, że jej łzy ugasiły ogień.

Od tej pory nikt już więcej nie widział Mini i Limy. Na ich cześć wioskę nazwano Milima. Dziś w tym miejscu znajduje się piękne miasto. W centrum, na rynku, stoi pomnik – to dwa wilki. Wszystkim zdaje się, że czuwają one nad bezpieczeństwem mieszkańców. Nic więc dziwnego, że te zwierzęta zajęły zaszczytne miejsce w herbie grodu.

Gabrysia Pisarska, kl. IV a



Jesteś fanem greckiej mitologii? Z zapartym tchem przeczytałeś serię Ricka Jordana „Percy Jackson”? A może po prostu szukasz ciekawej lektury na deszczowe wieczory? Jeśli na choć jedno z tych pytań odpowiedziałeś „tak”, to prawdopodobnie powinieneś przeczytać tę recenzję do końca. „Kirke” Madeline Miller może zostać książką, która zajmie wolne miejsce na półce twoich ulubionych lektur. Czarodziejka Kirke znana jest nam wszystkim z „Odysei” jako ta, która zamieniła kompanów Odyseusza w świnie. Co więcej jednak o niej wiemy? Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, czemu Kirke została skazana na wieczność na bezludnej wyspie? Gdzie nauczyła się czarów? Co robiła w czasie wolnym od poznawania młodych herosów? Ta książka odpowie na każde z tych pytań, prezentując przy tym świetnie poprowadzoną narrację i piękną stylizację językową. Powieść wciąga, trzyma w napięciu, intryguje. Poznaj świat bogów, bez litości, pełny strachu!



Nikolina Czuchaj, kl. III B